

Andrzej BORKOWSKI

PAMIĘĆ WOBEC TRAUMY O osobach z niepełnosprawnością w literaturze współczesnej

Powrót myślami do szczęśliwego domu rodzinnego wyzwala ogromne pokłady energii, niezbędne w walce z poważnymi ograniczeniami fizycznymi. Niejednocześnie jawi się sama kwestia pamięci o urazie. Wydaje się, że jest ona uzależniona od indywidualnych możliwości psychicznych człowieka. Przeważa jednak zjawisko – przynajmniej okresowego – wypierania z pamięci negatywnych obrazów przeszłości. Z czasem jednak wspomnienia te powracają i są niejako obudowywane sensem.

Każde ludzkie cierpienie, każdy ból, każda słabość kryje w sobie obietnicę wyzwolenia, obietnicę radości.

Jan Paweł II¹

Osoby niepełnosprawne (także dzieci i młodzież) mają prawo żyć wśród pełnosprawnych w zwykłych warunkach, na równych prawach i w miarę swoich możliwości winny mieć podobne obowiązki.

Aleksander Hulek²

Pamięć na gruncie psychologicznym i teoriopoznawczym rozumiana jest jako „zdolność do odtwarzania sobie lub do rozpoznawania tego, co minione, a co było niegdyś przedmiotem spostrzegania lub działania, treścią przeżywania, jako przeszłość utrwalona i przechowywana”³. Ponadto pamięć stanowi w istocie coś, co utrwaliło się i jest przechowywane w ludzkim ciele, a zwłaszcza w mózgu, oraz wiąże się z przeszłymi wrażeniami i doświadczeniami, wpływając na czynności, nawyki czy przyzwyczajenia⁴. Ta ogólna definicja pamięci wymaga pewnych uściśleń w kontekście tytułowego zagadnienia.

¹ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Znak, Kraków 2003, s. 172.

² A. Hulek, *Myśli wybrane*, w: *Systemowość oddziaływań w rehabilitacji, edukacji i psychospołecznej integracji jako przejaw troski o osobę z niepełnosprawnością. Idee prof. Aleksandra Hulka i ich ponadczasowość w teorii i praktyce*, red. K. Barłóg, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2014, s. 7.

³ A. Podsiad, hasło „Pamięć”, w: tenże, *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Pax, Warszawa 2000, s. 606.

⁴ Tamże.

W artykule bowiem przedstawieni zostaną bohaterowie literaccy (czy też osoby – nie są to jedynie konstrukty stricte fikcyjne), którzy doświadczyli w sposób gwałtowny i nieoczekiwany poważanego urazu. Jak wolno mniemać, w tego rodzaju przypadkach pamięć działa intensywniej niż zazwyczaj, koncentrując się na traumatycznym zdarzeniu oraz towarzyszących mu okolicznościach, ale też – w procesie rehabilitacji zdrowotnej – ogniskując się na uaktualnianiu odległej niekiedy historii podmiotu, na przykład na pozytywnych wspomnieniach, które mają funkcję autoterapeutyczną i stabilizują kondycję psychiczną jednostki po głębokim i nagłym urazie. Jak słusznie podkreślała Aleida Assmann: „Większa część naszych wspomnień, by użyć wyrażenia Prousta, «drzemie» w nas i czeka, by «przebudzić się» za sprawą zewnętrznego impulsu. Wówczas wspomnienia nagle podlegają uświadomieniu, stają się na powrót zmysłowo obecne i w sprzyjających okolicznościach mogą być ujęte w słowa i włączone w dostępny repertuar pamięci. Do dostępnych i niedostępnych wspomnień dochodzą jeszcze wspomnienia nieosiągalne, trzymane pod kluczem, na których straży stoją wyparcie i trauma. Są zbyt bolesne lub wstydlive, aby można było je wydobyć na powierzchnię świadomości bez zewnętrznej pomocy”⁵.

W niniejszych rozważaniach obiektem badań są teksty o charakterze wspomnieniowym, oparte na faktach i spisywane przez osoby z określonym rodzajem niepełnosprawności lub też przez autorów niejako zaproszonych do opowiedzenia historii takich osób. Traktują one o poważnych ograniczeniach ruchu bohaterów tych opowieści, którzy w sposób gwałtowny doświadczyli urazu w wypadku komunikacyjnym, przypadkowej kontuzji podczas wyprawy turystycznej czy choroby o trudnych do ustalenia przyczynach (dystonii)⁶. Wydarzenia te radykalnie zmieniły sposób funkcjonowania opisywanych osób

⁵ A. A s s m a n n, *Cztery formy pamięci*, w: taż, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. M. Saryusz-Wolska, WUW, Warszawa 2013, s. 41n.

⁶ Komentując definicje niepełnosprawności formułowane przez organizacje międzynarodowe (UPIAS, DPI), Dean Goodley wskazuje, że akcentują one z jednej strony kwestię deficytów zdrowotnych człowieka, które zostały spowodowane przez jakieś czynniki chorobowe lub urazy (ang. impairment), z drugiej natomiast mówią o niepełnosprawności wytwarzanej społecznie (ang. disability) (por. D. G o o d l e y, *Disability Studies: An Interdisciplinary Introduction*, Sage, London 2017, s. 9).

W ujęciu Rosemarie Garland-Thomson niepełnosprawność (ang. disability) to niezwykle szerokie pojęcie, które skupia w sobie bardzo różne – deprecjonujące ciało – kategorie ideologiczne oraz określenia (np. stary, szalony, nienormalny, chory), które wskazują na jego niedostosowanie do normy kulturowej (por. R. G a r l a n d - T h o m s o n, *Integrating Disability, Transforming Feminist Theory*, „NWSA Journal” 14(2002) nr 3, s. 5).

Zdaniem Alicji Fidowicz wielorakie definicje pojęcia niepełnosprawności na gruncie fizjologii, medycyny, prawa, psychologii czy socjologii ujawniają wspólny rdzeń: „Jest to «różnica». Jednostka (lub grupa) z niepełnosprawnością (niepełnosprawnościami) jest Innym, który różni się od szeroko pojętej większości (lub normy) i tylko od przyjętego przez definiującego paradygmatu zależy, co

oraz ich warunki bytowe, wpłynęły na ich więzi społeczne, kondycję psychiczną i życie duchowe. Do analizy wybrano pogłębione kulturowo i myślowo utwory z kręgu literatury powszechnej oraz rodzimej: *Désirée, czyli czas próby. Opowieść o przetrwaniu*⁷ Heidi Hassenmüller, *W pół drogi do nieba*⁸ Maxa Sinclaira, *Przerwany taniec*⁹ Julie Sheldon i Lucy Elphinstone oraz *Szczygiel. Skok, który zmienił życie*¹⁰ Zbigniewa M. Nowaka.

Niniejszy artykuł koncentruje się zatem na literackich obrazach pamięci oraz jej funkcji w procesie odzyskiwania i odbudowy nie tylko kondycji fizycznej (nie zawsze jest to w pełni możliwe), ale też równowagi psychicznej oraz duchowej przez bohaterów poszczególnych tekstów. Szczególnie frapującym wyzwaniem wydaje się próba zrozumienia działania pamięci w procesie powrotu bohatera z niepełnosprawnością do zdrowia, w tym funkcja terapeutyczna pamięci, z drugiej zaś kwestia uobecniania się sfery sakralnej w przestrzeni życiowej takiej osoby. Utwory te wymykają się jednocześnie określonym typologiom teoretycznoliterackim, przeciwstawiającym sobie na gruncie piśmiennictwa autobiograficznego podstawowe rodzaje narracji (postawę świadka oraz introspekcyjny wgląd w siebie)¹¹. W przypadku analizowanych tekstów można mówić o swoistym dwugłosie narracyjnym: świadectwo wiary, ale też (po)świadczanie swej niepełnosprawności oraz uleczenia duszy i ciała (czasem jedynie duszy) zlewa się z wędrówką w głąb własnego wnętrza.

Już wstępny ogląd wymienionych utworów ujawnia, że nagły wypadek nie tylko silnie oddziałuje na fizyczność ludzką, niejako emanując ogromną energią, ale dotyka też psychiki, powodując trwałe zmiany w osobowości konkretnego człowieka. Pamięć o poważnym urazie jest doświadczeniem niezwykle intensywnym i długotrwałym, pozostawiającym trwały ślad w psychice poszkodowanego. Wywołuje też szereg reakcji organizmu, które utrudniają codzienne funkcjonowanie. Niekontrolowany płacz, problemy ze skupieniem i pamięcią, bezsenność oraz głębokie stany depresyjne, a nawet usiłowanie popełnienia samobójstwa – to objawy często związane z doświadczeniem trau-

będzie istotą tej różnicy” (A. F i d o w i c z, *Niepełnosprawność w polskiej literaturze XX i XXI w. dla dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2020, s. 25).

⁷ Zob. H. H a s s e n m ü l l e r, *Désirée, czyli czas próby. Opowieść o przetrwaniu*, tłum. A. Soróbka, T. Soróbka, Ossolilneum, Wrocław 2007.

⁸ Zob. M. S i n c l a i r, *W pół drogi do nieba*, tłum. M. Bereta, Wydawnictwo M, Kraków 2011.

⁹ Zob. J. S h e l d o n, L. E l p h i n s t o n e, *Przerwany taniec*, tłum. A. Jakubczyk, M. Jakubczyk, Wydawnictwo M, Kraków 2011.

¹⁰ Zob. Z. M. N o w a k, *Szczygiel. Skok, który zmienił życie*, Wydawnictwo BIS, Warszawa 2015.

¹¹ Por. A. C z e r m i ń s k a, *Autobiograficzny trójkąt. Świadectwo, wyznaczenie i wyzwanie*, Universitas, Kraków 2000, s. 19.

matycznym¹². W literaturze przedmiotu podkreśla się, wskazując też na różne metody terapii psychologicznych i farmakoterapii¹³, że sztuka przepracowania traumy zależy od potencjału człowieka, w tym od jego kondycji fizycznej, psychicznej oraz duchowej, ale też od czynników zewnętrznych, a zatem – na co wskazuje już wstępny ogląd omawianych tekstów-świadectw – rodziny, bliskich, znajomych, a także instytucji i wspólnot religijnych. Bohaterowie utworów literackich w świetle swych ograniczeń bardziej precyzyjnie rozoznają drogę powołania i dostrzegają wagę więzi społecznych.

Prezentowane analizy mają charakter interdyscyplinarny i uwzględniają wiedzę z różnych dziedzin nauki, wyrastają jednak z najbliższego autorowi korzenia filologicznego oraz hermeneutycznego. W stanowisku hermeneutycznym podkreśla się, że „w akcie poznania dochodzi do współkonstituowania «podmiotu» i «przedmiotu» poznania: nie tylko «przedmiot» istnieje na sposób «przedmiotu», lecz także «podmiot» istnieje na sposób «przedmiotu»¹⁴. W niniejszej pracy autor podąża zatem ścieżkami poznawczymi wytyczonymi przez Hansa-Georga Gadamera oraz Paula Ricoeura; ten drugi zwracał uwagę na istotne związki między rozumieniem znaków a pojmowaniem samego siebie, akcentując jednocześnie potrzebę analiz i dociekań strukturalnych gwarantujących dystans wobec dzieła i chroniących je przed subiektywnymi interpretacjami¹⁵. Zwrot hermeneutyczny, nastawiony na pogłębione rozumienie innego, wpisuje się w interdyscyplinarny oraz międzykulturowy trend jakościowych dociekań nad niepełnosprawnością, zakorzeniając się w szerokim nurcie disability studies¹⁶. Przyjęta perspektywa badawcza dowartościowuje jednocześnie kategorię autora; ważne jest nie tylko to, jak coś zostało powiedziane, ale też kto mówi i co chce w istocie powiedzieć. „Jeśli o mnie chodzi – pisze Ricoeur – nie zdołałbym pojąć tego, czym mógłby być jakiś tekst, bez autora”¹⁷. Janina Abramowska podkreśla natomiast, że kategoria autora wiąże się z problemami natury epistemologicznej („co i w jakim stopniu jesteśmy w stanie rekonstru-

¹² Por. A. C e b e l l a, I. Ł u c k a, *Zespół stresu pourazowego – rozumienie i leczenie*, „Psychiatria” 4(2007) nr 3, s. 130.

¹³ Por. tamże, s. 135-137.

¹⁴ Por. A. B r o n k, *Zrozumieć świat współczesny*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1998, s. 135; zob. też A. B o r k o w s k i, *Kultura i samopoznanie. Wokół koncepcji hermeneutycznych Hansa-Georga Gadamera i Paula Ricoeura*, „Pytania literaturoznawstwa. Problems of Literary Criticism” 2013, nr 88, s. 258-273.

¹⁵ P. R i c o e u r, *Egzystencja i hermeneutyka. Rozprawy o metodzie*, tłum. S. Cichowicz, De Agostini, Warszawa 2003, s. 208, 358.

¹⁶ Szerzej na temat podejścia hermeneutycznego w interdyscyplinarnych badaniach nad niepełnosprawnością por. M. W l a z ł o, *Proste myśli, trudne słowa. Z perspektywy socjopedagogicznej o wizerunku osób z niepełnosprawnością intelektualną w literaturze pięknej*, Impuls, Kraków 2013, s. 108-114; por. też G o o d l e y, dz. cyt., s. 65.

¹⁷ R i c o e u r, dz. cyt., s. 356.

ować?”¹⁸), a także metodologicznej („co rekonstruować warto?”¹⁹). W prezentowanym szkicu akcent pada na kulturową wartość przekazu, w tym konteksty aksjologiczne, oraz na kwestię rozwoju sfery duchowej człowieka skonfrontowanego z ograniczeniami własnego ciała, będącego zarazem członkiem wspólnoty oraz indywidualnością zmierzającą w działaniu do samospelnienia i przyjęcia odpowiedzialności za innych²⁰. Tego rodzaju optyka umożliwiła wgląd w świadectwa (całkowitych lub częściowych) uzdrowień fizycznych ludzi, którzy przypisywali ten fakt działaniu i mocy Boga, poświadczając tym samym oddziaływanie i obecność sfery sacrum w ich życiu²¹.

Teksty wybrane do analizy trudno jednoznacznie umieścić w ścisłych ramach genologicznych. Są to przeważnie utwory o charakterze wspomnieniowym, a zatem dzieła autobiograficzne (mniej lub bardziej fabularyzowane), uzupełnione w przeważającej części o zagadnienia swoiście „poradnikowe”: jak skutecznie zmagać się z niepełnosprawnością, jakiemu rodzajowi terapii (terapiom) poddawany był pacjent, w jaki sposób inni ludzie reagowali na jego niepełnosprawność, w jakim zakresie bohaterowie uzyskali pomoc psychologiczną czy duchową. Ogół badanych (o)powieści wspiera się na autentycznych historiach utrwalonych przez samych poszkodowanych, choć niektóre z nich, jak zaznaczono wyżej, zostały spisane przez profesjonalnych pisarzy czy też z ich udziałem. Wszystkie prezentowane utwory niosą niezwykle silny ładunek duchowy, a znaczna ich część, przede wszystkim książki Sinclaira, Sheldon i Nowaka, stanowią świadectwa uzdrowień, które autorzy oraz ich bliscy przypisywali samemu Bogu. Utwory te są wyrazem ufności w siłę wiary i modlitwy podejmowanej w chwilach rozpaczki, a niekiedy też odnajdywania wewnętrznej siły w kontakcie z innymi ludźmi czy też poprzez obcowanie z tekstami kultury.

Jest tak w przypadku poruszającej historii holenderskiej nastolatki ukazanej w powieści *Désirée, czyli czas próby* autorstwa Heidi Hassenmüller. Książka stanowi wstrząsające świadectwo zmagania głównej bohaterki z przeciwnościami losu, utratą bliskich i przyjaciół, a w końcu ze – znoszonymi heroicznie – poważnymi ograniczeniami ruchowymi. Świadectwo to pomieszczone zostało

¹⁸ J. A b r a m o w s k a, *Jednak autor! Skromna propozycja na okres przejściowy*, w: *Ja, autor. Sytuacja podmiotu w polskiej literaturze współczesnej*, red. D. Śnieżko, Semper, Warszawa 1996, s. 62.

¹⁹ Tenże.

²⁰ Por. K. W o j t y ł a, *Osoba i czyn*, w: tenże, „*Osoba i czyn*” oraz inne studia antropologiczne, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 391; por. też: tamże, s. 41n.

²¹ Por. np. M. E l i a d e, *Historia wierzeń i idei religijnych. Od epoki kamiennej do misteriiów eleuzyńskich*, tłum. S. Tokarski, Pax, Warszawa 1997, s. vii. Na gruncie badań nad poezją kategoria sacrum została wyzyskana poznawczo i sfunekjonalizowana w pracach Zofii Zarębianki (por. m.in. Z. Z a r ę b i a n k a, *Tropy sacrum w literaturze XX wieku. Od zagadnień motywicznych do perspektyw hermeneutycznych*, Wydawnictwo Homini, Bydgoszcz 2001, s. 13).

w wyrazistej „ramie” ważnych dla odbiorcy informacji o dziejach jej życia. Wszystkie te trudne doświadczenia ostatecznie nie naruszyły jej twórczego i ufego nastawienia do pokonywania przeszkód fizycznych i psychicznych oraz jej pragnienia własnego rozwoju.

Koleje losu Desi to tragiczna suma nieszczęśliwych zbiegów okoliczności. Uraz kostki, prowadzący do uszkodzenia nerwów w kręgosłupie i ostatecznie do paraliżu nóg, nieszczęśliwa miłość do – ukazanych w mitologicznym kostiumie (Tanatosa i Hypnosa) – braci bliźniaków, z których jeden zginął w wypadku samochodowym, a drugi (po niegroźnym skądinąd zabiegu) nie wybudził się ze śpiączki, a także wypadek samochodowy potęgujący dalsze kłopoty zdrowotne nie zagłuszyły w niej głębokiej wiary w możliwość pokonywania barier fizycznych i umysłowych. Z tekstu wyłania się obraz bohaterki, której egzystencja wspiera się na mniej lub bardziej uświadamianych cnotach boskich – wierze, nadziei i miłości²². W przypadku Desi porządek ten uległ jednak odwróceniu i prowadził od miłości, przez wiarę, do nadziei. Najpierw przyszła miłość do Dennisa, później miłość do Albina, następnie wiara w to, że uda się zrealizować marzenia i plany, a w końcu nadzieja, że można przekraczać kolejne ograniczenia związane z niepełnosprawnością: „Nadzieja i nowe wyzwania stanowią obecnie rdzeń mojego życia. [...] Wszędzie nadzieja!”²³. Pisząc o fenomenologii nadziei, Wojciech Chudy podkreśla: „Nadzieja transcenduje doczesność. To zarazem wiara w tamten świat. A także miłość do życia”²⁴.

Doświadczenie utraty bliskiej osoby doprowadziło bohaterkę do czasowej utraty pamięci: „Désirée nie mogła sobie potem przypomnieć, co działo się przez trzy kolejne miesiące. To było jak czarna dziura, zupełnie odcięła się od rzeczywistości”²⁵. Z czasem zrozumiała, że może przepracować traumę, ale wymaga to jej aktywnej postawy i współpracy z innymi. Wraz z ojcem, matką i bratem zmarłego starała się zrozumieć sens tego zdarzenia. Odszukała wówczas w pamięci niepokojące słowa ukochanego: „Przypomniała sobie jego stwierdzenie, że często ma wrażenie, że zbliża się do ciemnego tunelu”²⁶. Ponadto gwałtowne odejście chłopca sprawiło, że kierując się stanem psychicznym Desi, lekarze postawili mylną diagnozę przyczyn postępującego u niej paraliżu nóg. Terapia również okazała się chybiona i sprawiła dużo przykrości nie tylko dziewczynie, ale też jej rodzicom. W opinii terapeuty za stan jej zdrowia odpowiadała właśnie trauma po śmierci Dennisa, a także rzekomo

²² Por. H a s s e n m ü l l e r, dz. cyt., s. 5, 143n.

²³ Tamże, s. 144.

²⁴ W. C h u d y, *Pedagogika godności. Elementy etyki pedagogiki*, oprac. A. Szudra, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2009, s. 189.

²⁵ H a s s e n m ü l l e r, dz. cyt., s. 40.

²⁶ Tamże, s. 46.

niepoprawne relacje z ojcem – tajemnica choroby miała kryć się w przeżyciach głęboko schowanych w pamięci.

Pamięć w powieści Heidi Hassenmüller organizuje porządek egzystencji bohaterki. Szczególnie ważne staje się doświadczenie miłości zmysłowej, świadomość, że jest kochana, której towarzyszą plany małżeńskie oraz chęć posiadania potomstwa. Gwałtowne przeciwności, które spotykają Desi, ostatecznie nie niszczą jej woli życia. Wsparcie bliskich, rodziców i przyjaciół, jak też nastawienie na kontakt z innymi ludźmi, chęć bycia pośród nich, nadają sens walce z ograniczeniami własnego ciała. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie sfunkcjonalizowany katalog wspomnień, budujących jej tożsamość i dojrzałość wewnętrzną.

Mocno zarysowana perspektywa chrześcijańska charakteryzuje również pozostałe utwory wybrane do szczegółowych analiz, w tym autobiograficzną narracją *W pół drogi do nieba* Maxa Sinclaira. Całość ujęta została w wyrazistą ramę literacką. Na wstępie znajdujemy odwołania do Nowego Testamentu (por. 2 Kor 7, 10) na temat nawrócenia, a w *Przedmowie* wydawca książki pisze o cudzie i Bożej mocy. We *Wstępie* natomiast pojawia się informacja o przyjacielu, który zachęcił autora do spisania i upublicznienia swoich doświadczeń, mówiąc: „To jasne, że sam Jezus Chrystus pomaga ci w tym strasznym doświadczeniu”²⁷. Również zakończenie utworu, gdzie narrator stwierdza, że jego opowieść pozostaje niedokończona, odwołuje się do wątków nowotestamentowych: „Jak każdy uczeń Chrystusa, jestem w drodze do domu”²⁸.

Autor przedstawia i analizuje epizod doznanego wypadku na szerszym tle swoich doświadczeń rodzinnych, zawodowych towarzyskich oraz religijnych. Zasadniczy tekst dzieła zaczyna się od ukazania domu rodziny Sinclaira, jego żony, dwóch córek i rocznego synka; wszyscy są Anglikami i mieszkają we wsi Hildenborough kilkadziesiąt kilometrów od Londynu. W pospiesznym rytmie codzienności ojciec rodziny znajduje czas na lekturę Biblii. Sięgając pamięcią do swego dzieciństwa, wspomina matkę, która – poprzez przykład codziennej modlitwy – kładzie podwaliny pod duchowy wzrost syna. Rys religijny pojawił się również w okresie dorosłości Sinclaira: należał on do zespołu muzycznego Pace, będącego również grupą ewangelizacyjną. Angażował się także, wraz z żoną Sue, w istotne z chrześcijańskiego punktu widzenia inicjatywy towarzyskie, jak chociażby uroczyste przyjęcie z okazji odnowienia związku pięciu par, które pobrały się w roku 1967. Spotkanie zorganizował Bob Thomas, przyjaciel Maxa, na którego ślubie Sinclair był świadkiem²⁹. Podróż okazała się próbą wiary dla całej rodziny.

²⁷ Tamże, s. 8.

²⁸ Tamże, s. 227; por też J 14,2-3.

²⁹ Tamże, s. 14.

Pochylając się nad wspomnieniami Maxa Sinclaira, widzimy wyraźnie, że pamięć organizuje nie tylko tożsamość bohatera, ale stanowi też rezerwuar obrazów, które pomagają mu przetrwać trudne chwile, jakich doznawał po złamaniu kręgosłupa³⁰. Oczywiście najbardziej interesujący może wydawać się sam opis wypadku oraz żmudna próba „odpamiętania” zdarzeń. W tej rekonstrukcji bohater uświadamia sobie, że nie rozpoznał w sposobie poruszania się jadącego z naprzeciwka pojazdu żadnego zagrożenia: „Jechał wprost na nas. Wtedy w końcu zareagowałem i skręciłem gwałtownie, rozpaczliwie próbując uniknąć kolizji. To nie mogło się stać. Świat zwariował. Mocno naciskałem hamulec i nagle... przerażenie, że wywrócę samochód, w którym jestem uwięziony. Gdybym zdołał przejechać przez nasyp... Pomarańczowy błysk wypełnił przednią szybę i oślepił mnie. Potem ogarnęła mnie ciemność”³¹. Na pewien czas Max stracił przytomność. Po jej odzyskaniu, widząc swoje stopy uwięzione między pedałami auta, nie był w stanie pojąć, co się z nim dzieje. Odczuwał bezwład ciała i próbował nadać sens temu, co się stało. Dopiero po chwili udało mu się przypomnieć sobie sekwencję zdarzeń: „Podróż, droga, pomarańczowe capri i błysk w przedniej szybie”³². Szybko otrzymał wsparcie żony, która nie odniosła obrażeń. Uświadamiał sobie jednak, że jego ciało jest sparaliżowane, chociaż jedyne, co wówczas odczuwał – to dojmujący ból karku. W tej dramatycznej chwili, jak wspomina, szczególnie ważną okazała się modlitwa i recytowanie przez małżonkę fragmentów Biblii: „Słowa spłynęły na mnie jak zimna, odświeżająca kąpiel, chłonałem je z chęcią. Wers po wersie napełniał mnie ufny i radosny oczekiwaniem”³³. Duchowe wsparcie pozwoliło bohaterowi zachować równowagę w sytuacji skrajnej, w chwili absolutnego zagrożenia życia oraz już odczuwanej, niezwykle poważnej kontuzji. W rozmowie z policjantem w szpitalu powracająca pamięć pomogła bohaterowi odtworzyć precyzyjnie okoliczności zdarzenia³⁴. Ze zdumieniem odnotował: „To dziwne, jak umiałem spojrzeć wstecz i opowiedzieć wydarzenia tego straszego ranka tak chłodno, niemal bezstronnie. Wydawało się, że to przeszłość. Rzeczywiście nigdy nie męczyły mnie wspomnienia tego dnia, nawet w snach”³⁵.

W historii Sinclaira pamięć organizuje też życie społeczności, wzmacnia przyjacielskie więzi, nadaje głębszy sens życiu – jak pisze Aleida Assmann:

³⁰ Zob. *An Interview with Max Sinclair* [Z Maxem Sinclairem rozmawia Andy Drake], 2009, <https://vimeo.com/29721441>.

³¹ S i n c l a i r, dz. cyt., s. 37n.

³² Tamże, s. 38.

³³ Tamże, s. 40.

³⁴ Por. tamże, s. 79.

³⁵ Tamże, s. 79n.

„Wspomnienia [...] wykazują tendencję do łączenia i budowania wspólnoty”³⁶. Sinclair unaocznia to w kontekście świętowania dziesiątej rocznicy ślubu wraz z zaprzyjaźnionymi parami: „Szybko się rozluźniliśmy we własnym towarzystwie i zaczęliśmy ze śmiechem wspominać, jak się poznaliśmy i jak doszło do naszych zaślubin”³⁷. Max ze szczegółami potrafił zaprezentować dzieje związku, odtwarzając z humorem i w detalach chwile istotne, czas studiów i cielesną wstrzemięźliwość aż po zaręczyny i pierwszy pocałunek³⁸.

Diagnoza medyczna – wózek inwalidzki do końca życia – była dla bohatera wstrząsem. W tej sytuacji postawa żony, nad wyraz spokojna, okazała się dlań pewnym zaskoczeniem. Sue odważnie powiedziała lekarzowi, że jako chrześcijanie ufają Bogu, który będzie ich prowadził. Niewątpliwie to właśnie zachowanie małżonki dodawało Maxowi wiary w czasie żmudnej rekonwalescencji. Należy też wspomnieć o jego rodzicach, którzy pomimo własnego dramatu rozwodu oboje wspierali syna w trudnej sytuacji. Spotkanie z ojcem uruchomiło u Maxa falę wspomnień ze wczesnego dzieciństwa – również wtedy ojciec wielokrotnie czuwał nad łóżkiem chorego syna: „Zawsze czułem się lepiej, kiedy znajdował się przy mnie”³⁹. Czas mozolnych ćwiczeń fizycznych i modlitw przyjaciół, bliskich, kapłanów oraz ludzi dobrej woli zaowocował wychodzeniem bohatera ze stanu praktycznie kompletnej niesprawności ruchowej i odzyskaniem przezeń możliwości samodzielnego funkcjonowania, chodzenia, wykonywania nieskomplikowanych manualnie czynności. Znajomi i bliscy uznali to za cud, o czym przekonany jest również sam autor: „Zrozumiałem to Bóg w cudowny sposób odpowiedział na modlitwę”⁴⁰.

W podobnej aurze duchowej utrzymana jest opowieść *Przerwany taniec* Julie Sheldon i Lucy Elpinhstone. Widoczna jest tu – tak jak w utworze Sinclaira – szczególna dbałość o to, by rama tekstu odsłaniała społeczno-duchowy wymiar doświadczenia niepełnosprawności. Już skierowane do bliskich podziękowania wskazują pośrednio na nieoceniony wpływ tych osób na zdrowie fizyczne i kondycję duchową bohaterki. Byli wśród nich krewni i przyjaciele, lekarze i personel medyczny, wspólnota modlitewna, a w końcu inna rodzina, która udzieliła wsparcia jej dzieciom⁴¹. Modlitwa szkolna ze szkoły baletowej w Elmhurst, przytoczona po słowach podziękii, wskazuje na potrzebę poddania się Bożym wyrokom i pełnienia Jego woli.

³⁶ A s s m a n n, dz. cyt., s. 42.

³⁷ S i n c l a i r, dz. cyt., s. 31.

³⁸ Por. tamże, s. 33n.

³⁹ Tamże, s. 67.

⁴⁰ Tamże, s. 226.

⁴¹ Zob. *Facing the Canon with Julie Sheldon* [Z Julie Sheldon rozmawia J. John Canon], <https://www.youtube.com/watch?v=mDr071r2qL0>.

Już na wstępie czytelnik konfrontuje się z niezwykle ciekawymi uwagami na temat zawodności pamięci. W świetle tekstu jest ona zdolnością wymagającą permanentnych ćwiczeń oraz korelacji z praktyczną sferą ludzkiej egzystencji, która realizuje się w kontaktach międzyludzkich. Julie opowiada tu historię przyjaciela, który cierpiał na dystonię. Poruszał się bez pomocy wózka inwalidzkiego, drgawki i skurcze utrudniały mu jednak codzienne funkcjonowanie. Podczas jednego ze spotkań bohaterka poczęstowała go filiżanką herbaty. Podany na spodku gorący napój wypadł mu jednak z rąk: „Obiecałam sobie potem – zapisała – że zawsze będę pamiętać, co to znaczy być niepełnosprawnym”⁴².

Pamięć jest zatem mechanizmem, który odznacza się swego rodzaju niestabilnością. Umysł ludzki wykazuje tendencję, by pozbywać się dodatkowego balastu przykrych wspomnień. Uwagi Sheldon wskazują, że człowiek chce jak najszybciej zapomnieć o trapiącej go przeszłości: „Pierwszą moją reakcją po uwolnieniu z choroby, która mnie dręczyła, była chęć zapomnienia o tym, co się stało, pozbycia się wszelkich wspomnień i nieporadności”⁴³. Bohaterka zdała sobie jednak szybko sprawę, że należy przywrócić pamięci te wydarzenia i – co najważniejsze – dzielić się wspomnieniami z innymi ludźmi. W kolejnych fragmentach omawianego utworu dostrzec można pewne podobieństwa do doświadczeń Maxa Sinclaira – zwłaszcza w kontekście nieocenionej roli rodziny i bliskich w procesie rekonwalescencji⁴⁴. Mimo to Sheldon dostrzega, że wielu ludzi zмага się z przeciwnościami w samotności, i odczuwa wobec nich empatię. Píše, że w chwilach najtrudniejszych jedyną pociechą była dla niej pewność, że nic, „żaden ból, cierpienie, niesprawność, a nawet śmierć”⁴⁵, nie może oddzielić jej od miłości Bożej.

Opowieść Sheldon obfituje w intertekstualne nawiązania do popularnych tekstów kultury, co uwidacznia się już na poziomie tytułów poszczególnych rozdziałów. Na przykład metafora łabędziątka odsyła do baśni *Brzydkie kaczątko* Hansa Ch. Andersena. W tych fabularyzowanych wspomnieniach ptak ów staje się synonimem wewnętrznej przemiany oraz zwycięskiej walki z ograniczeniami nie tylko ciała, ale też ducha. Ponadto pojawia się tu również znana w tradycji mistycznej, chociażby karmelitańskiej, symbolika ciemności⁴⁶.

⁴² Sheldon, Elphinstone, dz. cyt., s. 9.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Por. tamże, s. 10.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Por. np. o Otto od Aniołów, *Wstęp*, w: św. Jan od Krzyża, *Dzieła*, tłum. o. Bernard od Matki Bożej, Wydawnictwo O.O. Karmelitanów Bosych, Kraków 1961, t. 1, s. 28n.; zob. też: A. C z y ż, *Krawiec-mistyk i co z tego wynikło. Wojtyła i Jan od Krzyża*, w tenże: *Światło i słowo. Egzystencjalne czytanie tekstów dawnych*, Towarzystwo Ogród Książ, Warszawa 1995, s. 113-122.

W tym kontekście warto przywołać też wspomnienia-poradnik Anny Sobolewskiej, ujęty w formę eseju na temat wychowywania dziecka niepełnosprawnego. W książce *Cela. Odpowiedź na zespół Downa* autorka wskazuje na doświadczenia matek, które skonfrontowane zostały z tym dramatycznym problemem: „Dla Mary Craig ośrodkiem życia poświęconego dziecku z głębokim upośledzeniem stało się doświadczenie tajemnicy Krzyża. Gdy urodziła drugiego syna, tym razem naznaczonego zespołem Downa, doświadczyła tajemniczej cichej «Obecności»”⁴⁷.

Sheldon traktuje doświadczenie niepełnosprawności jako element Bożego zamysłu wobec niej, planu, który przymusił ją niejako – podobnie jak starotestamentalnych proroków (do prorocत्व Izajasza nawiązuje autorka w motcie) – do świadczenia o Nim. Pisze ponadto: „Nic bardziej nie męczy oka niż ciągły blask słońca. Słowa te są prawdziwe także w odniesieniu do życia duchowego. Dolina cienia daje nam czas na refleksję”⁴⁸. Nawiązuje tu do znanego fragmentu z Księgi Psalmów: „Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną” (Ps 23,4). Julie od dzieciństwa chciała być tancerką. Szkoła baletowa nadwyrężyła jej siły witalne, a kontuzje oraz رژیم żywieniowy, a szczególnie odmawianie sobie jedzenia, przyczyniły się do osłabienia jej ciała. Dystonia przyszła nagle, w chwili, kiedy bohaterka była już matką i żoną. Zaczęło się od bólu kolana, potem niezwykle ciężko przebiegająca choroba wymagała leczenia szpitalnego, aż nastąpiło zupełne uzdrowienie na ciele i duszy⁴⁹.

Podobnie jak w przypadku wspomnień Maxa Sinclaira, ważną rolę odgrywają w opowieści Sheldon przywoływane na kartach utworu wczesne doświadczenia religijne, które okazują się fundamentem duchowego wzrostu w sytuacjach granicznych. Jak zauważa Julie, w relacji potomstwo–rodzic krystalizują się i dojrzewiają postawy duchowe. Wspomina, że czytane dzieciom historie biblijne, przemieszane z narracjami baśniowymi, skłaniały do poszukiwania prawdy, rozbudzały ciekawość metafizyczną i – jak się okazało – prowadziły rodziców do pogłębionych praktyk religijnych: „Zrozumieli wtedy, że muszą sami wiedzieć, czy te opowiadania są dla nich prawdą”⁵⁰. Poza tym ważkie okazują się doświadczenia kontaktu z ludźmi, którzy doświadczyli różnorodnych traum. Sheldon wspomina Polaków (spotkanych, kiedy wraz z rodzicami pracowała dla fundacji Sue Ryder), którzy przeszli przez piekło obozów koncentracyjnych podczas drugiej wojny światowej⁵¹.

⁴⁷ A. S o b o l e w s k a, *Cela. Odpowiedź na zespół Downa*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2002, s. 21.

⁴⁸ S h e l d o n, Elphinstone, dz. cyt., s. 185.

⁴⁹ Por. tamże, s. 91, 148n., 202.

⁵⁰ Tamże, s. 19.

⁵¹ Tamże, s. 36n.

Przechodząc na grunt literatury rodzimej, warto wskazać stosunkowo nową książkę *Szczygieł. Skok, który zmienił życie*. Ta obszerna fabularyzowana opowieść prezentuje losy siedemnastolatka, który złamał kręgosłup w odcinku szyjnym, skacząc do wody. Podobnie jak w przypadku wyżej omówionych utworów, całość zyskała „obramowanie”, w którym pojawiają się wązkie z punktu widzenia eksplikacji tekstu odniesienia i objaśnienia. Utwór poprzedzają dedykacja dla rodziców oraz motto z tekstów Bolesława Leśmiana i Seneki. Szczególnie przypomnienie wiersza *Kłęska* Leśmiana znakomicie współgra z dramatyczną historią życia głównego bohatera, którego cechowały kiedyś brak pokory i swego rodzaju buta. Dopiero poprzez skrajne doświadczenie cierpienia i umierania oraz żmudne dochodzenie do względnej sprawności uzyskuje on dojrzałość wewnętrzną i powagę⁵². Stoicyzm to z kolei droga myślowa pozwalająca dystansować się wobec nagłych przypadków i nieszczęść w życiu człowieka. Przywołany poprzez motto utworu Seneka rozwija myśl poety Publiliusza: „Co może się zdarzyć jednemu, / może się zdarzyć każdemu”⁵³. Tekst powieści wieńczy coś w rodzaju postscriptum autora, gdzie skrótowo przedstawiono dalsze życie bohatera – Huberta Kamińskiego – i jego bliskich, zawierające jego poruszający autokomentarz na temat swojego stanu zdrowia⁵⁴.

Chwila wypadku wryła się głęboko w pamięć chłopca: „Zrobił dwa kroki w tył, rozpedził się i skoczył na główkę. Poleciał do góry w niebo”. [...] Widział, jak Magda i ci dwaj holują go dziwnie bezwładnego”⁵⁵. Chwila ta, do której często wracał we wspomnieniach, stała się punktem zwrotnym w życiu bohatera i jego rodziny. W myślowo pogłębionych passusach można odczytać, że żywot ludzki tworzą przemijające momenty, które nie są przedmiotem szczególnego namysłu i zostają bezpowrotnie zapomniane. Zdarzają się jednak takie chwile, które zmieniają życie, „pamiętne na zawsze” – są one punktami zwrotnymi na mapie istnienia, emanując grozą i bólem, które w omawianym tekście symbolizowane są przez „wilcze paszcze”⁵⁶, „zatrute ciernie”⁵⁷ czy „kamienie na drodze”⁵⁸. W opinii autora zawsze wpływają one na bieg życia, w nich rodzi się to, co odmienne i nowe, co raz na zawsze zmienia perspektywę.

Podobnie jak w opowieściach Julie Sheldon i Maxa Sinclaira, bliscy Huberta, który przeżywał duchowy bunt i rozpacz z powodu swej kondycji, odnaleźli

⁵² Zob. B. Leśmiana, *Kłęska*, w: tenże, *Poezje wybrane*, oprac. J. Trznadel, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1983, s. 210.

⁵³ Lucjusz Anneusz Seneka, *O pokoju ducha*, w: tenże, *Dialogi*, tłum. L. Joachimowicz, De Agostini, Warszawa 2001, s. 508.

⁵⁴ Por. Nowak, dz. cyt., s. 570.

⁵⁵ Tamże, s. 27.

⁵⁶ Tamże, s. 30.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

w tych trudnych chwilach pocieszenie i siłę na gruncie religii. Matka chłopca odzyskała spokój ducha, zawierzywszy życie i zdrowie syna Matce Bożej. W poruszającej modlitwie, przypominającej skądinąd – choć odległa to paralela – modlitwy Gertrudy Mieszkówny, wstawiającej się za swym synem Piotrem⁵⁹, zdesperowana matka prosiła: „Święta Maryjo, Bogurodzico Dziewico, Panno Czysta, wejrzyj na mnie, usłysz błagania matki”⁶⁰. W tym samym czasie świat głównego bohatera opanowała obsesja analizy jego decyzji o wykonaniu skoku: „Gdyby dało się cofnąć czas... Gdyby dało się cofnąć czas o chwilę, o moment, o tę jedną mikrosekundę, w której rodzi się myśl, postanowienie, kiedy powstaje ta błędna decyzja, która na zawsze wykoleja resztę życia”⁶¹.

Powyższy fragment pokazuje proces dogłębnego przepracowywania wspomnienia o urazie. Pamięć pełni tu funkcję sygnalizatora czy też „słupa granicznego”, za którym kryją się jedynie iluzje na temat możliwości odwrócenia biegu wydarzeń. Fakt niemożności „wymazania” traumy prowadzi do poszukiwania winnych powstałego stanu rzeczy. Staje się nim sam Bóg, któremu Hubert przypisuje nieczułość i niedbalstwo: „A co robił, kiedy podstępnie obok falochronu zmieniało się ukształtowanie dna?... Zagapił się? Czy po to co niedzielę ganiał do kościoła, żeby go ten siwy dziad wystawiał na taką krzywdę?”⁶². Oskarżenia te były wyrazem rozpaczliwej bezsilności, którą potęgował fakt, że – sparaliżowany – nie mógł obronić się w sali szpitalnej nawet przed malutkim pajakiem. Te realistyczne wspomnienia przypominają nieco imaginacyjną prozę Gabriela Garcíi Marqueza w opowiadaniu *Trzecia rezygnacja*⁶³. Historia Huberta, podobnie jak wszystkie analizowane tu opowieści, ma zakończenie otwarte. Człowiek staje więc w istocie bezbronny wobec tajemnicy losu i cierpienia: „Tak bywa, tak się przydarza, choć nikt ciągle nie wie, dlaczego właśnie tak”⁶⁴.

*

Należy podkreślić, że przesłanie utworów analizowanych w niniejszych rozważaniach w kontekście uobecniania się płaszczyzny sakralnej można zamknąć w słowach św. Pawła, który zapisał je w Hymnie o miłości: „Tak

⁵⁹ *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta w Cividale*, tłum. B. Kürbis, Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 1998, s. 208.

⁶⁰ Nowak, dz. cyt., s. 75.

⁶¹ Tamże, s. 86.

⁶² Tamże, s. 87.

⁶³ Zob. G. G a r c í a M a r q u e z, *Trzecia rezygnacja*, tłum. Z. Chądzyńska, w: tenże, *Opowiadania*, tłum. Z. Chądzyńska, C. Marrodán Casas, Muza SA, Warszawa 1998, s. 7-17.

⁶⁴ Nowak, dz. cyt., s. 571.

więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy: z nich zaś największa jest miłość” (1 Kor 13,13). W świetle przedstawionych opowieści-świadectw literackich doświadczenie niepełnosprawności znajduje zatem punkt zaczepienia w cnotach boskich. Cierpienie porządkuje egzystencję, niejako wytrawia „naloć” pobieżnie przeżywanego codzienności, a może też duchowej „letniości” (por. Ap 3,15)? Jednostkowe cierpienie, połączone z uzdrowieniem ciała i duszy jest w świetle większości tych utworów wyrazem Bożej mocy, dawanym wspólnocie widomym znakiem Jego działania i obecności.

Wszystkie wybrane do analizy teksty odsyłają do istotnej roli pamięci w pokonywaniu ograniczeń ciała i umysłu. Po pierwsze, należy wskazać na pewien naturalny zasób wspomnień, zwłaszcza tych z dzieciństwa, które dodają otuchy bohaterom w chwilach najtrudniejszych. Powrót myślami do szczęśliwego domu rodzinnego wyzwala ogromne pokłady energii, niezbędne w walce z poważnymi ograniczeniami fizycznymi. Po drugie, szczególnie głęboko przechowywane są w pamięci tychże osób (Desi i Huberta) odbierające nadzieję na odzyskanie (przynajmniej względnej) sprawności gorzkie i raniące słowa wypowiedane przez część personelu medycznego (i to niezależnie od skuteczności prowadzonego leczenia)⁶⁵. W świadectwach Sinclaira i Sheldon uwagę zwraca również obecność kapelanów, jak też wrażliwość duchowa wielu pracowników szpitali. Ich wsparcie – w świetle tych utworów – łagodzi strach i osamotnienie osoby dotkniętej fizyczną traumą oraz ułatwia jej proces dochodzenia do równowagi wewnętrznej⁶⁶. Niejednoznacznie jawi się sama kwestia pamięci o urazie. Wydaje się, że jest ona uzależniona od indywidualnych możliwości psychicznych człowieka. Przeważa jednak zjawisko – przynajmniej okresowego – wypierania z pamięci negatywnych obrazów przeszłości⁶⁷. Z czasem jednak wspomnienia te powracają i są niejako obudowywane sensem. Konkludując, należy zaakcentować kwestię „pamięci religijnej” (znajomości tekstów wybranych modlitw, fragmentów Pisma Świętego oraz ich sfunkcjonalizowania, nastawienia do sfery sakralnej w ogóle, przykładów oddawania czci Bogu przez rodziców osób cierpiących czy też świadectw innych osób), która wcześniej pielęgnowana, staje się w świetle

⁶⁵ Por. C. Barnes, G. Mercer, *Niepełnosprawność*, tłum. P. Morawski, Sic!, Warszawa 2008, s. 52. Autorzy poddali krytyce nadmierną kontrolę życia osób z niepełnosprawnościami przez instytucje czy specjalistów, „którzy wpajali im poczucie zależności od innych i pogłębiali tym samym frustrację, gdy próbowali [oni] podjąć samodzielne życie” (tamże, s. 52).

⁶⁶ W tym miejscu warto przywołać koncepcję logoterapii Viktora E. Frankla, który starał się pomóc odnaleźć sens życia najpierw współwięźniom w obozie koncentracyjnym, a następnie swoim pacjentom; wskazuje ona na moralny imperatyw niesienia otuchy drugiemu człowiekowi (por. V.E. Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, tłum. A. Wolnicka, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2011, s. 133).

⁶⁷ Por. A s s m a n n, dz. cyt., s. 42; M. G a w i n e c k a, I. Ł u c k a, A. C e b e l l a, *Pamięć zdarzeń traumatycznych*, „Psychiatria” 5(2008) nr 2, s. 65.

badanych utworów zacznym wewnętrznego wzrostu bohaterów oraz ich naturalną obroną przed nagłymi przeciwnościami losu.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Abramowska, Janina. "Jednak autor! Skromna propozycja na okres przejściowy." In *Ja, autor: Sytuacja podmiotu w polskiej literaturze współczesnej*. Edited by Dariusz Śnieżko. Warszawa: Semper, 1996.
- Assmann, Aleida. "Cztery formy pamięci." In *Między historią a pamięcią: Antologia*. Edited by Magdalena Saryusz-Wolska. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2013.
- Barnes, Colin, and Geof Mercer. *Niepełnosprawność*. Translated by Piotr Morawski. Warszawa: Sic!, 2008.
- Borkowski, Andrzej. "Kultura i samopoznanie: Wokół koncepcji hermeneutycznych Hansa-Georga Gadamera i Paula Ricoeura." *Pytania literaturoznawstwa. Problems of Literary Criticism*, no. 88 (2013): 258–73.
- Bronk, Andrzej. *Zrozumieć świat współczesny*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1998.
- Canon, J. John. *Facing the Canon with Julie Sheldon*. YouTube. <https://www.youtube.com/watch?v=mDr071r2qL0>.
- Chudy, Wojciech. *Pedagogika godności: Elementy etyki pedagogiki*. Edited by Anna Szudra. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2009.
- Czerwińska, Małgorzata. *Autobiograficzny trójkąt: Świadectwo, wyznanie i wyzwanie*. Kraków: Universitas, 2000.
- Czyż, Antoni. "Krawiec-mystyk i co z tego wynikło: Wojtyła i Jan od Krzyża." In *Czyż, Światło i słowo: Egzystencjalne czytanie tekstów dawnych*. Warszawa: Towarzystwo Ogród Książ, 1995.
- Cebella, Aleksandra, and Izabela Łucka. "Zespół stresu pourazowego: rozumienie i leczenie." *Psychiatria* 4, no. 3 (2007): 128–37.
- Drake, Andy. An Interview with Max Sinclair, 2009. Vimeo. <https://vimeo.com/29721441>.
- Eliade, Mircea. *Historia wierzeń i idei religijnych*. Vol. 1. *Od epoki kamiennej do misteriów eleuzyńskich*. Translated by Stanisław Tokarski. Warszawa: Pax, 1997.
- Fidowicz, Alicja. *Niepełnosprawność w polskiej literaturze XX i XXI w. dla dzieci i młodzieży*. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2020.
- Frankl, Viktor E. *Człowiek w poszukiwaniu sensu*. Translated by Aleksandra Wolnicka. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2011.
- Garland-Thomson, Rosemarie. "Integrating Disability, Transforming Feminist Theory." *NWSA Journal* 14, no. 3 (2002): 1–32.
- Gawinecka, Michalina, Izabela Łucka, and Aleksandra Cebella. "Pamięć zdarzeń traumatycznych." *Psychiatria* 5, no. 2 (2008): 65–9.

- Goodley, Dan. *Disability Studies: An Interdisciplinary Introduction*. London: Sage, 2017.
- Hassenmüller, Heidi. *Désirée, czyli czas próby: Opowieść o przetrwaniu*. Translated by Anna Soróbka and Tomasz Soróbka, Wrocław: Ossolineum, 2007.
- Hulek, Aleksander. "Myśli wybrane." In *Systemowość oddziaływań w rehabilitacji, edukacji i psychospołecznej integracji jako przejaw troski o osobę z niepełnosprawnością: Idee prof. Aleksandra Hulka i ich ponadczasowość w teorii i praktyce*. Edited by Krystyna Barłóg. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2014.
- Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość: Rozmowy na przełomie tysiącleci*. Kraków: Znak, 2003.
- Leśmian, Bolesław. "Kłęska." In *Leśmian, Poezje wybrane*. Edited by Jacek Trznadel. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1983.
- Marquez, Gabriel García. "Trzecia rezygnacja." Translated by Zofia Chądzyńska. In *Marquez, Opowiadania*. Translated by Zofia Chądzyńska and Carlos Marrodán Casas. Warszawa: Muza, 1998.
- Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta w Cividale*. Translated by Brygida Kürbis. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów, 1998.
- Nowak, Zbigniew M. *Szczygiel: Skok, który zmienił życie*. Warszawa: Wydawnictwo BIS, 2015.
- Otto od Aniołów. "Wstęp." In *Jan od Krzyża, Dzieła*. Translated by Bernard od Matki Bożej. Kraków: Wydawnictwo O.O. Karmelitów Bosych, 1961.
- Podsiad, Antoni. *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, s.v. "Pamięć." Warszawa: Pax, 2000.
- Ricoeur, Paul. *Egzystencja i hermeneutyka. Rozprawy o metodzie*. Translated by Stanisław Cichowicz. Warszawa: De Agostini, 2003.
- Seneka, Lucjusz Anneusz. "O pokoju ducha." In *Seneka, Dialogi*. Translated by Leon Joachimowicz. Warszawa, De Agostini, 2001.
- Sheldon, Julie, and Lucy Elphinstone. *Przerwany taniec*. Translated by Anna Jakubczyk and Michał Jakubczyk. Kraków: Wydawnictwo M, 2011.
- Sinclair, Max. *W pół drogi do nieba*. Translated by Mariusz Bereta. Kraków: Wydawnictwo M, 2011.
- Sobolewska, Anna. *Cela: Odpowiedź na zespół Downa*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2002.
- Wlazło, Marcin. *Proste myśli, trudne słowa: Z perspektywy socjopedagogicznej o wizerunku osób z niepełnosprawnością intelektualną w literaturze pięknej*. Kraków: Impuls, 2013.
- Wojtyła, Karol. "Osoba i czyn." In *Wojtyła, "Osoba i czyn" oraz inne studia antropologiczne*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2000.
- Zarębianka, Zofia. *Tropy sacrum w literaturze XX wieku: Od zagadnień motywicznych do perspektyw hermeneutycznych*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Homini, 2001.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Andrzej BORKOWSKI – Pamięć wobec traumy. O osobach z niepełnosprawnością w literaturze współczesnej

DOI 10.12887/34-2021-3-135-11

Prezentowany artykuł objaśnia funkcję i znaczenie pamięci w procesie odbudowy kondycji fizycznej, psychicznej oraz duchowej osób, które uległy poważnemu wypadkowi lub też doświadczyły ciężkiej choroby. Analizie poddano nie tylko sposób działania pamięci po traumie, ale też skoncentrowano się na próbie wyjaśnienia jej roli w żmudnym procesie dochodzenia do zdrowia bohatera z niepełnosprawnością. Do badań wybrano pogłębione – w opinii autora – kulturowo i myślowo utwory wspomnieniowe z kręgu literatury europejskiej oraz polskiej (Heidi Hassenmüller, Zbigniewa M. Nowaka, Julie Sheldon i Lucy Elphinstone, Maxa Sinclaira). Jak ukazują dzieje bohaterów tych utworów, pamięć pełni niezwykle ważną rolę w procesie dochodzenia do zdrowia osób po traumie. Pozwala czerpać z pozytywnych zasobów historii jej życia (jak dzieciństwo, rodzina, przyjaźnie) i umożliwia przywoływanie wspomnień, które – odpowiednio przepracowane – nadają sens ludzkiemu życiu.

Słowa kluczowe: niepełnosprawność, literatura współczesna, trauma, pamięć, hermeneutyka, sacrum

Kontakt: Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa, Wydział Nauk Humanistycznych, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, ul. Żytnia 39, 08-110 Siedlce

E-mail: andrzej.borkowski@uph.edu.pl

ORCID 0000-0002-0003-4468

Andrzej BORKOWSKI, On Memory and Trauma: People with Disabilities, as seen in Contemporary Literary Works

DOI 10.12887/34-2021-3-135-11

The article discusses the function and importance of memory in the process of rebuilding the physical, mental and spiritual condition in individuals who suffered a serious accident or experienced a serious illness. The analysis not only covers the way memory functions after a trauma, but also includes an attempt to explain the role of memory in the very slow process of recovery, as seen on the example of literary protagonists with disabilities. The works selected for analysis, i.e., books by Heidi Hassenmüller, Zbigniew M. Nowak, Julie Sheldon and Lucy Elphinstone, and Max Sinclair, are instances of European memoir literature. The biographies of the characters in question show that memory plays an extremely important role in the process of recovery after a trauma caused by a sudden accident or illness. Memory enables a human person to draw on the positive resources in her life history (such as her childhood, fam-

ily or friendships) and to recall the memories that—properly processed—give meaning to a human life.

Keywords: disability, contemporary memoirs, trauma, memory, hermeneutics, the sacred

Contact: Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa, Wydział Nauk Humanistycznych, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, ul. Żytnia 39, 08-110 Siedlce, Poland

E-mail: andrzej.borkowski@uph.edu.pl

ORCID 0000-0002-0003-4468